

Niniejsza praca przedstawia porównanie wierzeń Świadców Jehowy oraz Chrześcijan.

Chrześcijański Zbór Świadców Jehowy, a w zasadzie Zarejestrowany Związek Wyznaniowy Świadców Jehowy, zapoczątkowany został w XIX wieku w Stanach Zjednoczonych przez Charlesa Taze Russella. Był on człowiekiem wychowanym w rodzinie chrześcijańskiej i bardzo dobrze znał Biblię, jednakże miał wiele wątpliwości dotyczących m.in. istnienia piekła i nieśmiertelności duszy. Zaczął uczęszczać na kółko dyskusyjne na temat Pisma Świętego, na którym dzielił się swoimi wątpliwościami, dzięki czemu zyskał wielu zwolenników swoich poglądów. Ponieważ Russel zajmował się drobnym handlem miał kontakt z wieloma ludźmi, co wpłynęło na powiększenie się grona osób podzielających jego zdanie. Dlatego też postanowił założyć własne wyznanie. W 1884 roku założył Towarzystwo Traktatowe „Strażnica Syjońska”, co dało mu wielkie możliwości szerzenia swoich poglądów, nie zawsze jednak zgodnych z Pismem Świętym (jednym z nich było Tysiącletnie Królestwo obiecane przez Boga, które już nadeszło, dzięki czemu ani on, ani jego naśladowcy nigdy nie umrą – niedługo potem jednak umarł, co jego zwolennicy wytłumaczyli tym, że każdy może się pomylić), a nawet własnego tłumaczenia Biblii.¹

Porównując naukę Świadców Jehowy do tego, czego naucza nas Pismo Święte możemy zauważyć wiele nieścisłości. Czasami przerośnie przyjmowane są dosłownie, natomiast wyraźnie oczywiste fakty – symbolicznie i przerośnie. Warto przyjrzeć się poglądom głoszonym przez Świadców Jehowy.

Związek ten czci jedyne Boga. Już sama nazwa świadczy o tym jak wielkie znaczenie dla wyznawców ma Bóg – Jehowa. Jego imię pochodzi od hebrajskiego יהוה i oznacza „Jestem, który jestem”, jednakże samogłoski nie zachowały się do dnia dzisiejszego (Żydzi nie używali imienia Boga, aby go nie nadużywać – 2Mojż. 20:7), i zostały dopisane dopiero później. Świadcowie Jehowy zgadzają się z Chrześcijanami co do tego, że nie wiadomo na pewno jak w rzeczywistości brzmi imię Boga, jednakże uważają, że Bóg ma tylko jedno imię własne i nie przykładają zbyt wielkiej uwagi do pozostałych². Imionami tymi są m.in. El, Elohim, Adonai, którymi Żydzi zastąpili imię Jahwe, a także Pasterz (Psalm 23:1), Stwórca (Iz. 43:15), Zbawiciel, Pan (Łuk. 2:11), Święty (Iz. 53:15), które występują w Biblii.

W odróżnieniu od Chrześcijan Świadcowie Jehowy nie wierzą w istnienie Trójjedynego Boga, czyli Trójcy Świętej. Uważają, że jest to pojęcie zaczerpnięte z kultury pogańskiej, a nie z Biblii. Niemniej jednak w Piśmie Świętym zauważyć możemy wiele fragmentów mówiących o istnieniu Trójcy (np. przy stworzeniu świata Bóg mówi „uczynmy człowieka (...) podobnego do nas” – 1 Mojż. 1:26). Trudność w zrozumieniu istoty Trójjedynego Boga może wynikać m.in. z tego, że my z naszymi ludzkimi umysłami nie potrafimy tego pojąć. Każda z osób Trójcy ma swoje odrębne cechy: Bóg, wszechmogący stwórca, który zesłał na świat swojego Syna, ten natomiast wcielił się w postać człowieka (Jana 1:14), pokonał grzech i śmierć (Rzym. 8:2), odkupił nas (Mat. 20:28), a także dał nam Ducha Świętego jako Pocieszyciela (Jana 14:16), który też naucza nas (Obj. 2:7), działa (Jana 16:8) i obdarowuje (1Kor. 12:11). Można powiedzieć, że nauka o Trójcy jest podstawą naszego zbawienia: „Biblia podkreśla, że jeśli nie czcimy Syna tak samo jak Ojca, tym samym Ojciec

¹ Wacław Tadeusz Zieliński, *Dlaczego nie mogę być świadkiem Jehowy?*, Kompas, s. 8-13.

² *tamże*, s. 47.

pozbawiony został należnej Mu czci (Jana 5:23)”³. Sam Jezus przekazując swoim uczniom Wielkie Poświadczenie (Mat. 28:19) nakazał im chrzcić narody w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego. Świadkowie Jehowy odrzucają jednak boskość Jezusa Chrystusa oraz Ducha Świętego, i już z tego powodu ich jedność z Bogiem jest niemożliwa.

W oryginalnej wersji Nowego Testamentu, tj. w języku greckim, Ducha Świętego oznacza słowo πνεῦμα. Słowo te jest rodzaju nijakiego. Z tego powodu Duch Święty uważany jest przez Świadków Jehowy za nieosobowy byt, który jest „niewidzialną czynną siłą Wszechmocnego Boga, która skłania Jego sługi do czynienia Jego woli”⁴ Niemniej jednak greckie πνεῦμα rodzaju nijakiego określane jest zaimkiem osobowym, który znaczy On (rodzaj męski) - Jezus nazywa Go tak, co oznacza, że ma na myśli istniejącą osobę.⁵ Chrześcijanie wierzą w wiele cech Ducha Świętego, takich jak wola (1 Kor. 12:11), wpływ na powstawanie Pisma Świętego (2 Piotra 1:21), przekonywanie ludzi o prawdzie (Jana 16:8), nauczanie ich i przypominanie (Jana 14:26), a także powoływanie do służby (Dz. 13:2) i wstawienictwo w modlitwie (Rzym. 8:26).⁶ Nieracjonalnym byłoby przypisywanie tych cech bezosobowemu bytowi.

Również odrzucenie bóstwa Jezusa jest wielką różnicą pomiędzy Świadkami Jehowy a Chrześcijanami. Ci pierwsi twierdzą, że został On stworzony przez Boga jako archanioł Michał, jest Jego najwyższym stworzeniem, a cała reszta – aniołowie, świat, zostały stworzone dla Niego i z Jego mocy. Jezus jest więc „jednorodzonym Synem Jehowy”, który z tego powodu, że wcześniej był aniołem „nie powinien być wielbiony. Niemniej jest On kimś wyjątkowym i należy być Mu posłusznym”.⁷ Jednym z argumentów na potwierdzenie tej tezy jest fragment z Ewangelii Jana 1:1: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo”, którego takie tłumaczenie według Świadków Jehowy nie jest do końca spójne i logiczne, ponieważ sugeruje, że Słowo jest z Bogiem którym jest, co nie wydaje się racjonalne.⁸ Według Świadków Jehowy tłumaczenie „Bogiem było Słowo” nie jest adekwatne do greckiego oryginału, w którym „Bóg” - θεός, jako, że nie stoi przed nim rodzajnik oznacza „boski”, po prostu posiadający pewną jego cechę, a nie tożsamość z Bogiem.⁹ Chrześcijanie natomiast uważają, że Jezus jest „częścią składową” Boga, w którym to Ten objawił się nam w postaci człowieka¹⁰. Został On zrodzony przed stworzeniem i „bez niego nic nie powstało, co powstało”¹¹. Jezus jest jedno z Ojcem (Jana 10:30), tak więc jest Bogiem, dzięki czemu posiada wszystkie atrybuty Boga: jest wszechmogący (Mat. 28:18), wszechobecny (Mat. 18:20), wszechwiedzący (Jana 16:30) i wieczny (Hebr. 13:8). Jezus Chrystus ma także moc, która należy do Boga – moc panowania nad śmiercią (Jana 5:21).

Świadkowie Jehowy uważają również, że Jezus nie mógł zmartwychwstać w ciele, ponieważ już wcześniej powiedział swoim uczniom, że jeszcze tylko przez krótki czas świat będzie go mógł oglądać (Jana 14:19), poza tym, Jezus oddał swoje ciało umierając za życie wszystkich ludzi, nie może więc ponownie z niego korzystać. Chrześcijanie jednak inaczej interpretują przytoczony fragment, należy wszakże przeczytać go do końca: „Jeszcze tylko krótki czas i świat mnie oglądać nie będzie; lecz wy oglądać mnie będziecie, bo Ja żyję i wy żyć

³ Konstanty Wiazowski, *Podstawowe zasady wiary chrześcijańskiej*, s. 44.

⁴ Robert H. Countess, *Błędy doktryny Świadków Jehowy*, Vacatio, s. 106-107

⁵ *tamże*, s. 107.

⁶ Konstanty Wiazowski, *Podstawowe zasady wiary chrześcijańskiej*, s. 183.

⁷ Robert H. Countess, *Błędy doktryny Świadków Jehowy*, Vacatio, s. 69.

⁸ *tamże*, s. 67.

⁹ *tamże*, s. 65.

¹⁰ Konstanty Wiazowski, *Podstawowe zasady wiary chrześcijańskiej*, s. 133.

¹¹ Ew. Jana 1:3

będziecie.” Jezus zapewnia tu swoich uczniów, że po śmierci nadal będzie z nimi; dalej czytamy też, że obiecuje życie z Bogiem dla tych, którzy Go miłują (Jana 14:23).¹² Co się więc stało z ciałem, gdy zniknęło z grobu? Świadkowie Jehowy twierdzą, że to Bóg celowo zabrał ciało Jezusa, aby spełnić prorocтва ze Starego Testamentu mówiące o pustym grobie (Psalm 16:10). Również ciało, w którym pokazywał się Jezus swoim uczniom i innym ludziom po zmartwychwstaniu było jedną z form, jakie mogą przyjmować aniołowie materializując się.¹³ Chrześcijanie natomiast uważają, że Jezus zmartwychwstał w nieskazitelnym, nieśmiertelnym, posiadającym nowe możliwości ciała, wywyższony, ostatecznie potwierdzając zwycięstwo nad śmiercią. Wykonał to dzięki swojej mocy, którą, będąc Bogiem, posiadał.¹⁴

Kolejną kwestią wartą rozpatrzenia jest powtórne przyjście Jezusa na ziemię. Chrześcijanie wierzą, że towarzyszyć mu będą widoczne dla każdego znaki: zaćmienie słońca, spadające gwiazdy oraz znak Syna Człowieczego na niebie (Mat. 24:29-30; Marka 13:24-27). Jezus powróci tak samo jak odszedł – na obłokach nieba, widziany przez każdego człowieka (Dz. 1:11). Jednakże Świadkowie Jehowy utrzymują, że powrót Jezusa odbędzie się tylko w sferze duchowej, a „wszelkie oko”, które ma ten powrót ujrzeć (Obj. 1:7) oznacza oczy duchowe, uzasadniając to wypowiedzią Jezusa z Ewangelii Jana 14:19.¹⁵ Sam powrót Jezusa oznacza rozpoczęcie Jego panowania na ziemi, czyli Królestwo Boże.¹⁶ Powołując się na fragment z Ewangelii Mateusza 24:34 („Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie”)¹⁷ Świadków Jehowy twierdzą, że trwa ono od roku 1914. „Obecnie trwa sąd – oddzielenie „owiec” i „kozłów”, po czym nastąpi zniszczenie w dolinie Armagedon wszystkich „kozłów” (nie Świadków Jehowy). Potem nastąpi 1000-letnie Królestwo Boże, w czasie którego będą wypróbowywani wszyscy żyjący ludzie (Świadkowie Jehowy) wraz ze stopniowo zmartwychwstającymi, czy nadają się do życia wiecznego. A nadawać się do życia wiecznego będą tylko wiernie żyjący według nauki Świadków Jehowy.”¹⁸ Życie wieczne będzie jedynie „mała trzódka” składająca się z wybranych przed założeniem świata 144 tys. ludzi oraz wielki, niezliczony tłum „drugich owiec”, wybierany od założenia świata. „Trzódka” będzie razem z Jezusem sądzić podczas 1000-letniego Królestwa – 1000-letniego Dnia Sądu, „Drugie owce” to natomiast ludzie, którzy zamieszkiwać będą „nową ziemię”, wybrani spośród wszystkich ludzi podczas Dnia Sądu i osądzeni na podstawie postępowania podczas Dnia Sądu, a nie swojego życia.¹⁹ Wszyscy ludzie mają więc drugą szansę. Świadkowie Jehowy nauczają, że nie ma piekła oraz nie ma nic po śmierci (dla nie Świadków Jehowy), a ten, kto umarł „uwolniony jest od grzechu” (Rzym. 6:7).²⁰ Widzimy więc, że do życia wiecznego, wg. Świadków Jehowy nie potrzebujemy ofiary Jezusa, w przeciwieństwie do Chrześcijan, dla których ofiara ta jest najważniejszym elementem. Aby być zbawionym człowiek musi za życia „narodzić się na nowo” w Chrystusie (Jana 3:3). Bóg kocha każdego człowieka i chce aby każdy został zbawiony (Jana 3:16), jednakże Bóg jest Bogiem sprawiedliwym, więc na niewierzących czeka kara (Jana 3:36). Na podjęcie tej decyzji mamy tylko życie, drugiej szansy nie ma. 1000-letni Dzień Sądu jest utożsamiany z 1000-letnim panowaniem Chrystusa na ziemi, które rozpocznie się Jego powtórny przyjściem, a zakończy Sądem Ostatecznym.

¹² Wacław Tadeusz Zieliński, *Dlaczego nie mogę być świadkiem Jehowy?*, Kompas, s. 25

¹³ *tamże*, s. 27.

¹⁴ Konstanty Wiazowski, *Podstawowe zasady wiary chrześcijańskiej*, s. 174.

¹⁵ Wacław Tadeusz Zieliński, *Dlaczego nie mogę być świadkiem Jehowy?*, Kompas, s. 32-33.

¹⁶ *tamże*, s. 35.

¹⁷ *tamże*, s. 35.

¹⁸ *tamże*, s. 53.

¹⁹ *tamże*, s. 58-59.

²⁰ *tamże*, s. 73-74.

Jak widać w powyższej pracy religię Świadców Jehowy oraz Chrześcijan, pomimo tak wielu podobieństw (Bóg, Jezus, 1000-letnie Królestwo) i w zasadzie wspólnego początku, dzieli wiele zasadniczych różnic, takich jak kwestia boskości Jezusa, Jego ofiary na krzyżu, czy też istnienie bądź brak piekła oraz warunki, które człowiek musi spełnić, aby zostać zbawionym.